

W P R O W A D Z E N I E

Pomysł na napisanie tego podręcznika rodził się w mojej głowie już przez długi czas, jako że takich pozycji na rynku nie ma w ogóle. Przygotowując się do Olimpiady miałem cały czas wrażenie, że nie uczę się z odpowiednich źródeł. Nie potrafiłem ocenić czy to, czego się uczę jest na wystarczającym poziomie skomplikowania, czy też odwrotnie - wchodzę w niepotrzebne szczegóły. Niestety - zakres zagadnień wymaganych na zawodach centralnych nie ma górnej granicy. Starłem się zatem, aby „Biochemia” była jak najlepiej dostosowana do zagadnień olimpijskich, a w niektórych miejscach wykraczała poza ten poziom (choć często w ramach ciekawostki). Największą przewagą tego podręcznika jest rozdział czwarty, w którym krok po kroku omawiam każde zagadnienie biochemiczne ujęte w regulaminie Olimpiady Biologicznej. Dokładny opis technik laboratoryjnych, a także praktyczne wskazówki wydają się nieocenione w przygotowaniu do finału konkursu.

Z początku miał być to więc rozszerzony informator biochemiczny; poszedłem jednak o krok dalej i zdecydowałem się omówić większość zagadnień, które uplasowałbym w dziale „metabolizm”. Dodatkowo, zamieściłem wyczerpujące opisy najważniejszych związków organicznych, które mogą przydać się przy zadaniach testowych na teście teoretycznym. Przed przeczytaniem pierwszych dwóch rozdziałów gorąco zachęcam do opanowania materiału szkolnego, gdyż są one nieco trudniejsze. Podrozdział o cukrach (2.5.) zredagowała moja ukochana dziewczyna, Marta Kowalska. Jako studentka biochemii, miała znacznie więcej do powiedzenia na temat tej (znieawidzonej przeze mnie) grupy związków. Tam, gdzie nie musiałem - nie wchodziłem w zbędne szczegóły, aby nie oddawać w Twoje ręce drugiej Biochemii Stryera. Wybrałem najważniejsze szlaki metaboliczne i w przystępny sposób przedstawiłem zachodzące podczas nich reakcje. Moim celem było stworzenie kompendium wielofunkcyjnego. Po pierwsze, zawiera on kompletny materiał, który jest wymagany w ramach pracowni biochemicznej. Po drugie, pełni funkcję swego rodzaju vademecum, które umożliwia szybkie prześledzenie reakcji wybranych szlaków metabolicznych. Po trzecie, opisy

szlaków są wzbogacone w rysunki, które pomagają zrozumieć dane zagadnienie. Po czwarte, objętość kompendium pozwala tuż przed finałem prześledzić większość zagadnień i odświeżyć Twoją wiedzę. Sam (-a) rozstrzygniesz, czy udało mi się te cele osiągnąć.

Pamiętaj, że Olimpiada to nie jest konkurs tak bardzo pamięciowy, jak matura - bardzo często oceniana jest *umiejętność wpadania na pomysł* i *zdolność logicznego myślenia*. Choć książka ta oczywiście nie zastąpi akademickiego podręcznika do logiki matematycznej, mam głębokie przeczucie, iż tak jak to jest w matematyce, tak i w biologii obycie z danym tematem znacznie ułatwia rozwiązywanie problemów z nim związanych.

Trzymam kciuki,

Michał Stanowski